

***Il Messaggero (S.Carina)* - Niedzielny mecz z Napoli może dostarczyć cennych informacji do zrozumienia, zwłaszcza w świetle styczniowego mercato, które musi stać się trampoliną do uzupełnienia składu. Jakość Mkhitaryana, Pedro i Dzeko była przydatna do wygrywania meczów z Benevento, Fiorentiną i Genuą.**

Po pierwsze: kiedy poprzeczka jest podniesiona, Roma nie wygrywa. Z Juventusem, z Milanem i z Napoli. W tych meczach Roma straciła 9 bramek, uzewnętrzniając trudności w tworzeniu gry. Obecnie Fonseca porusza się na linii z zeszłego sezonu: 1 punkt więcej, (2 punkty więcej uwzględniając remis w Weronie). Odnosi się wrażenie, że Roma nie wykorzystała tych anomalnych mistrzostw, a przede wszystkim energii, jaką Liga Mistrzów odbiera uczestniczącym w nich drużynom, stresu fizycznego i emocjonalnego, którego nie da się w najmniejszym stopniu porównać do Ligi Europy, także z powodu grupy w jakiej znalazł się klub ze stolicy. W składzie brakuje prawego obrońcy i pełnoetatowego reżysera. Piłka jest po stronie Friedkinów, którzy w międzyczasie muszą zmierzyć się z długiem finansowym sięgającym 393,7 mln euro.

Autor: majkel